



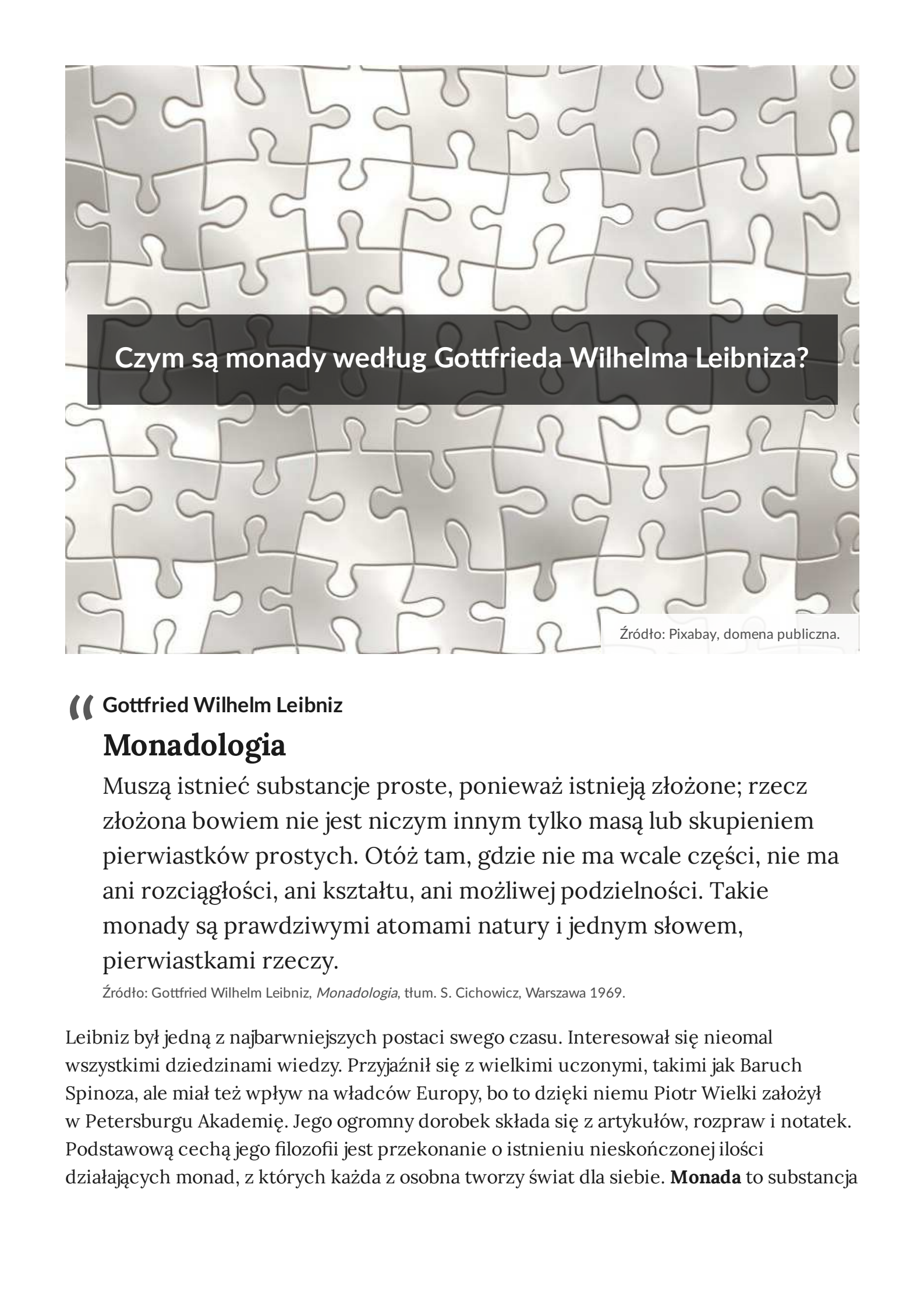
# Czym są monady według Gottfrieda Wilhelma Leibniza?

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

## **Bibliografia:**

---

- Źródło: Gottfried Wilhelm Leibniz, *Monadologia*, tłum. S. Cichowicz, Warszawa 1969.



## Czym są monady według Gottfrieda Wilhelma Leibniza?

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

☞ **Gottfried Wilhelm Leibniz**

### **Monadologia**

Muszą istnieć substancje proste, ponieważ istnieją złożone; rzecz złożona bowiem nie jest niczym innym tylko masą lub skupieniem pierwiastków prostych. Otóż tam, gdzie nie ma wcale części, nie ma ani rozciągłości, ani kształtu, ani możliwej podzielności. Takie monady są prawdziwymi atomami natury i jednym słowem, pierwiastkami rzeczy.

Źródło: Gottfried Wilhelm Leibniz, *Monadologia*, tłum. S. Cichowicz, Warszawa 1969.

Leibniz był jedną z najbarwniejszych postaci swego czasu. Interesował się nieomal wszystkimi dziedzinami wiedzy. Przyjaźnił się z wielkimi uczonymi, takimi jak Baruch Spinoza, ale miał też wpływ na władców Europy, bo to dzięki niemu Piotr Wielki założył w Petersburgu Akademię. Jego ogromny dorobek składa się z artykułów, rozpraw i notatek. Podstawową cechą jego filozofii jest przekonanie o istnieniu nieskończonej ilości działających monad, z których każda z osobna tworzy świat dla siebie. **Monada** to substancja

prosta, pozbawiona części niepodzielnych, a mimo to zdolna do działania – tak ujmował ją w definicji Leibniz.

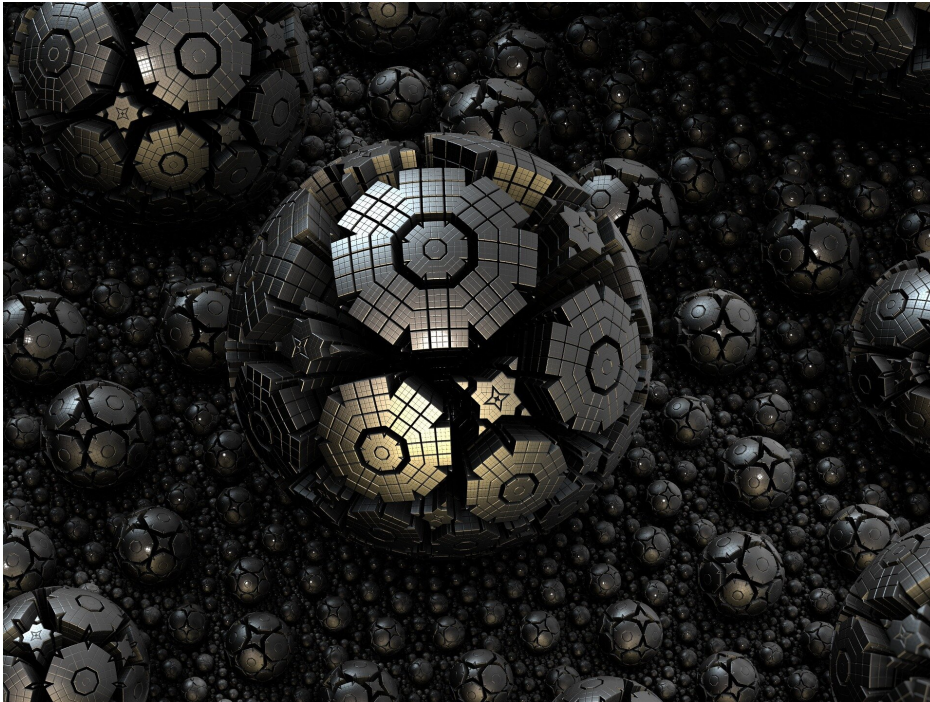
### **Twoje cele**

- Dowiesz się, czym jest monada.
- Poznasz ideę Leibniza dotyczącą powszechnej i przedustawnej harmonii.
- Poznasz podstawy teorii poznania Leibniza.

# Przeczytaj

---

## Monadologia



Realne jednostki bytowe Leibniz nazywa, wzorując się być może na starożytnych pitagorejczykach, a być może na Giordanie Brunie, monadami (od gr. monas – jednostka).

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

**Monada** jest substancją prostą, tzn. pozbawioną części (a więc rozciągłości i kształtu), niepodzielną, zdolną do działania (czyli czynną). Jeśli tak, to ma charakter duchowy, a nie cielesny, a skoro nie ma części, to nie może „w sposób naturalny” ani zostać utworzona, ani w taki sam sposób zginąć – bo wedle Leibniza naturalne powstawanie i ginięcie to nic innego jak składanie i rozkładanie agregatu (a więc ciała). Monady „mogą powstawać i znikać jedynie w sposób nagły, tzn. powstawać tylko przez stworzenie i znikać tylko przez unicestwienie” – a więc w sposób nadprzyrodzony. W porządku naturalnym monady są wieczne, nie mają żadnych własności nabytych (ze względu na zasadę wyznaczenia wewnętrznego), a więc są bytami samoistnymi. Monada jest substancją czynną, aktywną, niemającą kształtów. Różni się od pozostałych monad tylko jakością swych czynności wewnętrznych, które określają ją jako tę właśnie, a nie inną monadę. Czynnościami wewnętrznymi monady nazywa Leibniz „**postrzeżenia**” i „**dążności**”, czyli aktualny stan aktywności monady i usiłowanie przejścia od jednego do drugiego postrzeżenia.

Słowo „postrzeżenie” może być tu mylące, bo nie chodzi przecież o postrzeżenie zewnętrznych stanów rzeczy, tylko o stopień aktywności monady, którym różni się ona od innych. A tych stopni



Źródło: Portret Leibniza pędzla Bernharda Christopha Franckego, Brunzswik, Herzog Anton Ulrich-Museum, Wikimedia Commons, domena publiczna.

aktywności jest nieskończenie wiele, jak nieskończenie wiele jest monad: cały **świat to nieskończona ilość monad** – od tych, jak mówi Leibniz, „uśpionych”, poprzez te, które dysponują „postrzeżeniami”, aż do tych z „apercepcją”, czyli świadomością polegającą na refleksyjnym rozpoznawaniu swego wewnętrznego stanu.

Leibniz nie waha się mówić o „**duszy**” na poziomie procesów czuciowych (zwierzęcych), a nawet wegetatywnych. Dla procesów polegających na rozumowaniu i na znajomości praw logiki rezerwuje zaś pojęcie „**ducha**”. Nie waha się też powiedzieć, że „życie wypełnia całą naturę” i że „nie tylko dusze, ale i zwierzęta nie rodzą się i nie giną: rozwijają się

jedynie, zwijają, przyodziewają, linieją, przemieniają”.

☺ **Gottfried Wilhelm Leibniz**

## **Monadologia**

To właśnie sprawia, że nie ma ani całkowitych narodzin, ani śmierci zupełnej, ściśle pojętej, polegającej na odosobnieniu duszy. A to, co my zwiemy narodzinami jest tylko rozwojem i wzrostem, podobnie jak to, co nazywamy śmiercią, jest tylko zwinięciem się i zmniejszeniem.

Źródło: Gottfried Wilhelm Leibniz, *Monadologia*, tłum. S. Cichowicz, Warszawa 1969.

Warto podkreślić, że głosząc takie tezy, Leibniz stawał się promotorem tendencji **witalistycznych**, choć nie **ewolucjonistycznych**, które w filozofii nowożytnej doszły do głosu szczególnie w XIX w. Warto też zauważyć, że jego twierdzenie o nieskończonej stopniowalności czynności monady oznaczało, że duża część aktywności nawet monady rozumnej (ducha) – a więc czynności psychicznych – pozostaje poza świadomością. Zmienia to całkowicie wyobrażenie o Kartezjańskiej „rzeczy myślącej” jako o rzeczy najłatwiej i najprędzej poznawanej – tym samym wszelako Leibniz stawał się prekursorem tych późniejszych nurtów, które prawdy o człowieku doszukiwały się w procesach podświadomych czy nieświadomych.

W każdym razie Leibniz – zarówno w opozycji do Kartezjusza, jak i do Spinozy – poszukiwał zasady istnienia nie w myśleniu ani w rozciągłości, ani nawet w zjednoczeniu tych dwóch atrybutów, lecz w czymś, co tkwi zarazem u spodu procesów myślowych i zasad ruchu

mechanicznego. Tym czymś była dla niego energia, którą nazywał po francusku *la force* (siła) i która jest właśnie istotą (bardziej lub mniej rozwiniętej) monady. Oto jaki „energetyczny” obraz malują choćby te słowa Leibniza:

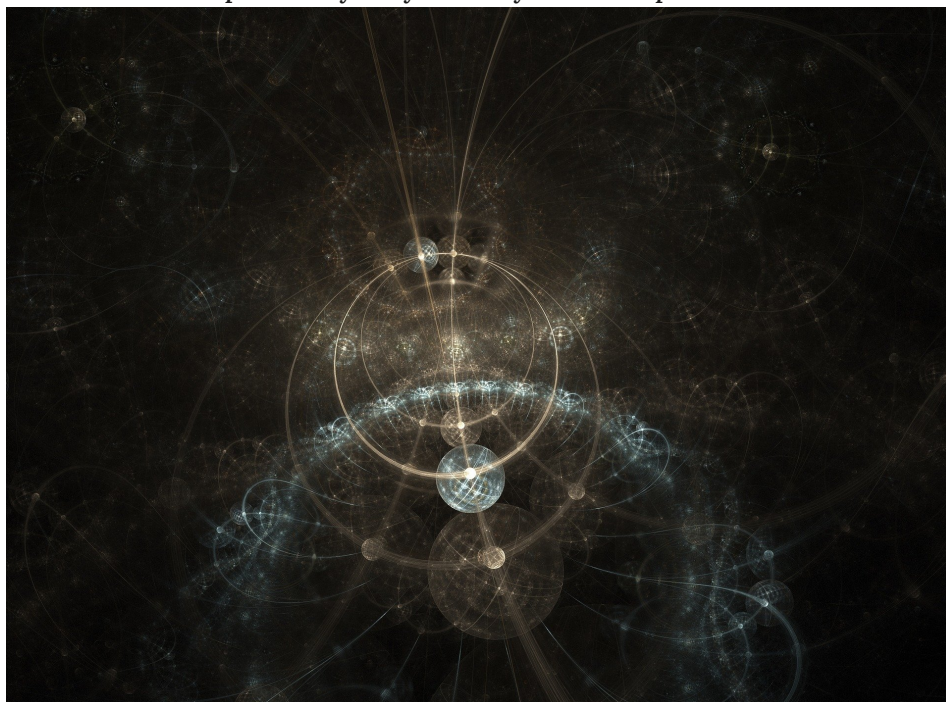
**(( Gottfried Wilhelm Leibniz**

## **Monadologia**

Tak więc jeden Bóg jest jednością pierwotną, czyli pierwszą substancją prostą, której wytworami są wszystkie stworzone, czyli pochodne monady; a rodzą się one – rzecz by można – niczym bijące ustawicznie z Bóstwa błyskawice [...].

Źródło: Gottfried Wilhelm Leibniz, *Monadologia*, tłum. S. Cichowicz, Warszawa 1969.

Pozostaje jeszcze wyjaśnić, jak to się dzieje, że – chociaż wszystkie monady działają zgodnie ze swoim wyznaczeniem wewnętrznym i żadna nie wchodzi w interakcję z żadną inną, zmieniając się zgodnie z prawem swych „dążeń” („monady nie mają okien ani drzwi”) – nie powstaje chaos, lecz każda z monad zajmuje ściśle określone miejsce w ciągłym, choć dynamicznie zmieniającym się szeregu? Leibniz musi tu przyjąć ingerencję czynnika zewnętrznego – przyjmuje koncepcję „**harmonii wprzód ustanowionej**”. Dzięki tej harmonii, którą oczywiście ustanawia Bóg, każda monada, czyli jak mówi Leibniz, „ośrodek substancyjny”, ma swoje postrzeżenia i swoje dążenia „możliwie najlepiej uporządkowane i uzgodnione z całą resztą”. W rezultacie świat przypomina zegar, który raz nakręcony przez Boga chodzi dokładnie według z góry ustalonego planu, a wszystkie rzeczy – elementy tego mechanizmu – choć nie oddziałują na siebie, są idealnie ze sobą zgrane. W tym systemie każda monada jest „żywym zwierciadłem, przedstawiającym wszechświat ze swego punktu widzenia i poddanym tym samym co on prawom”.



Istnieje pewien stały stosunek między tym, co się dzieje w jednej substancji, a tym, co się dzieje we wszystkich innych. Ponieważ każda substancja jako monada to jedność – mamy tu do czynienia z wyrażaniem wielości

przez jedność.

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Monady bardziej czynne są „ośrodkami”, wokół których gromadzą się monady mniej czynne, tworząc agregaty zwane **ciałami**. Taka centralna monada danego agregatu cielesnego zwana jest **duszą**. Jej postrzeżenia, wyraźniejsze od postrzeżeń innych monad, obejmują cały wszechświat, choć przeważnie – ze względu na ograniczony stopień rozwinięcia jej aktywności – tylko mętnie i niewyraźnie. „Jedynie Bóg zna wszystko w sposób wyraźny, on jest bowiem źródłem wszystkiego” – pisze Leibniz.

## Słownik

### ewolucjonizm

(łac. *evolutio* – wytaczam, rozwijam obracając) nurt w naukach społecznych, który zakładał, że społeczności rozwijają się zgodnie z określonym schematem, a celem tego rozwoju jest postęp rozumiany jako udoskonalanie się społeczeństw, w naukach biologicznych rozumiany jako system poglądów traktujący cały świat ożywiony jako zespół bytów organicznych zmieniających się w sposób ciągły w czasie

### harmonia przedustawna (*harmonia praestabilita*)

kluczowe pojęcie systemu Leibniza, oznaczają stan jednozgodności doświadczenia wszystkich podmiotów (monad), jest on następstwem działania monady najwyższej (Boga), która taką harmonię pośród wszystkich bytów (monad) stworzonych z góry, w samym dziele stworzenia świata, ustanowiła; zdaniem Leibniza wszyscy żyjemy w tym samym świecie, choć tak naprawdę, jako zamknięte w sobie monady, mające jedynie stronę wewnętrzną, nie komunikujemy się ze sobą

### substancja

(łac. *substantia* – byt, podłoże, istota, podmiot) istniejący byt o określonych właściwościach

### witalizm

(łac. *vitalis* – żywotny, żyjący) koncepcja filozoficzna zakładająca istnienie w organizmach żywych niematerialnej, swoistej „siły życiowej” (*vis vitalis*), która kieruje procesami życiowymi i decyduje o ich przebiegu

## Gottfried Wilhelm Leibniz: wybór tekstów

### Polecenie 1

Zapoznaj się z audiobookiem. Zastanów się i odpowiedz, czym jest postrzeżenie dla poznania.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PX6l3s020>

---

### O postrzeganiu

[...] gdy monada ma narządy dopasowane do niej tak, że za ich pośrednictwem we wrażeniach, które one *odbierają*, powstaje wyraziste odbicie, wobec czego w postrzeżeniach, które je przedstawiają [...], może to dojść aż do czucia, tzn. aż do postrzeżenia połączonego z *pamięcią*, mianowicie takiego, po jakim długo jeszcze pozostaje echo, które daje się słyszeć przy każdej sposobności; i wtedy to żyjątko zowie się *zwierzęciem*, a jego monada – *duszą*. Kiedy zaś dusza ta jest podniesiona na wyżyny *rozumu*, staje się czymś subtelnym i zaliczamy ją w poczet duchów [...]

[...] dobrze jest rozróżniać *postrzeżenie*, które jest wewnętrznym stanem monady przedstawiającym rzeczy zewnętrzne, oraz *apercepcję*, która jest *świadomością*, czy też refleksyjnym poznaniem tego wewnętrznego stanu, a która nie jest dana wszystkim duszom ani też na stałe nawet jednej duszy. I właśnie z braku tego rozróżnienia zblądzili kartezjańczycy lekceważąc postrzeżenia, których się nie uprzytamnia, niczym pospólstwo lekceważące ciała, których się nie wyczuwa [...]. To także skłoniło tych kartezjańczyków do przekonania, że jedynie duchy są monadami, że nie ma dusz zwierzęcych, a tym bardziej innych *zasad życia*. O ile zaś zanadto wstrząsnęli powszechnymi mniemaniami ludzkimi, odmawiając czucia zwierzętom, o tyle zanadto dostosowali się do potocznych przesądów, uważając długie *omdlenie*, pochodzące z wielkiego zmętnienia postrzeżeń, za *ściśle pojętą śmierć*, gdy to ustaje wszelkie postrzeżenie; co tylko potwierdziło nieuzasadnione mniemanie o niszczeniu niektórych dusz, jak też błędne poglądy kilku niedowiarków zwalczających nieśmiertelność duszy ludzkiej.

---

Źródło cytatu: Gottfried Wilhelm Leibniz, *Zasady natury i łaski oparte na rozumie*, w: *Wyznanie wiaryfilozofa*, tłum. S. Cichowicz, Warszawa 1969.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

## Polecenie 2

Na podstawie powyższego tekstu wyjaśnij własnymi słowami, czym jest postrzeżenie (percepcja), a czym apercpcja, czyli świadomość.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PX6l3s020>

---

## O nieskończoności poznania

Albowiem wszystko jest raz na zawsze uporządkowane w rzeczach z takim ła dem i odpowiedniością wzajemną, jak tylko to jest możliwe, skoro najwyższa mądrość i dobroć mogą działać jedynie w najdoskonalszej harmonii; terażniejszość jest brzemien na przyszłością, to, co nastąpi, możemy odczytać w tym, co minęło, to, co odległe, jest wyrażone w bliskim. Można by w każdej duszy poznać piękno wszechświata, gdyby dało się rozwinąć wszystkie jej zwoje, które w sposób widoczny rozwijają się dopiero z upływem czasu. Atoli każde wyraźne postrzeżenie duszy zawiera nieskończenie wiele mętnych postrzeżeń, które obejmują cały wszechświat, i nawet sama dusza zna rzeczy, których postrzeżenie posiada, tylko o tyle, o ile są one wyraźne i ujawnione; toteż jej postrzeżenia wyraźne są miarą jej doskonałości. Każda dusza zna nieskończoność, zna wszystko, ale nader mętnie; podobnie przechadzając się brzegiem morza i słysząc jego huk, łowiąc odgłosy każdej fali, z których połączenia składa się szum morza, żadnego wszakże nie rozróżniając w szczególności.

---

Źródło cytatu: Gottfried Wilhelm Leibniz, *Zasady natury i łaski oparte na rozumie*, w: Tegoż, *Wyznanie wiaryfilozofa*, tłum. S. Cichowicz, Warszawa 1969.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

### Polecenie 3

W jaki sposób wybór czegoś najlepszego zniekształca pojęcia wolności i konieczności?

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PX6l3s020>

#### O wolności Boskiego wyboru

Owa konieczność [Boskiego wyboru] jest nazywana moralną, ponieważ dla mędrca konieczny i należyty to coś jednoznacznego, a gdy jest ona zawsze skuteczna, jak naprawdę dzieje się w wypadku doskonałego mędrca, czyli Boga, wówczas możemy powiedzieć, że to szczęśliwa konieczność. Im bardziej stworzenia zbliżają się ku niej, tym bardziej zbliżają się ku doskonałemu szczęściu. Tego rodzaju konieczności nie staramy się również unikać, nie przekreśla ona moralności, nagród i pochwał. Albowiem to, co przynosi ona ze sobą, nie następuje, cokolwiek byśmy czynili i czegokolwiek byśmy chcieli, ale ponieważ tego właśnie chcemy. Wola, dla której dobry wybór jest naturalny, najbardziej zasługuje, aby ją chwalić, a także przynosi ze sobą swoją nagrodę, jaką stanowi najwyższa szczęśliwość. Skoro zaś ów stan Bożej natury daje całkowite zadowolenie samemu Posiadaczowi, jest również najlepszy i najbardziej pożądany dla stworzeń, które zależą wszystkie od Boga. Gdyby Boża wola nie kierowała się zasadą najlepszego, zmierzałyby do zła, co byłoby najgorsze, albo prowadzona przez ślepy los, pozostawałaby poniekąd obojętna wobec dobra i zła. [...] Wszystko to pokazuje, że zarzut przeciwko wyborowi czegoś najlepszego zniekształca pojęcia wolności i konieczności, przedstawiając nam właśnie najlepsze jako zło, co jest albo szkodliwe, albo śmieszne.

Źródło cytatu: Wilhelm Gottfried Leibniz, *Teodycea. O dobroci Boga, wolności człowieka i pochodzeniu zła*, tłum. M. Frankiewicz, J. Kopania, Warszawa 2001.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

# Sprawdź się

---

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Ćwiczenie 2



Ćwiczenie 3



Ćwiczenie 4



Ćwiczenie 5



Ćwiczenie 6



Jak to możliwe, że między dynamicznie zmieniającym się monadami, które nie wchodzą ze sobą w interakcje, nie powstaje chaos?

Ćwiczenie 7



Wyjaśnij, na jakie cechy monady wskazuje Leibniz w poniższych słowach. Do jakiej późniejszej koncepcji możemy porównać tę myśl?

” Gottfried Wilhelm Leibniz

## Monadologia

Tak więc jeden Bóg jest jednością pierwotną, czyli pierwszą substancją prostą, której wytworami są wszystkie stworzone, czyli pochodne monady; a rodzą się one – rzec by można – niczym bijące ustawicznie z Bóstwa błyskawice [...].

Źródło: Gottfried Wilhelm Leibniz, *Monadologia*, tłum. S. Cichowicz, Warszawa 1969.

## Praca domowa

## Ćwiczenie 8

Napisz esej, w którym rozwiniesz myśl Leibniza: „Teraźniejszość obciążona jest przeszłością i brzemienna w przyszłość”.



## Ćwiczenie 9



# Dla nauczyciela

---

**Autor:** Paweł Kaniowski

**Przedmiot:** Filozofia

**Temat:** Czym są monady według Gottfrieda Wilhelma Leibniza?

**Grupa docelowa:**

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

**Podstawa programowa:**

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

3. René Descartes. Uczeń:

4) omawia poglądy jednego z następujących kontynuatorów filozofii René Descartesa: Gottfrieda Wilhelma Leibniza lub Barucha Spinozy;

**Kształtowane kompetencje kluczowe:**

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

**Cele operacyjne. Uczeń:**

- charakteryzuje monadę Leibniza;
- omawia ideę Leibniza dotyczącą powszechnej i przedustawnej harmonii.
- przedstawia podstawy teorii poznania Leibniza.

**Strategie nauczania:**

- konstruktywizm;
- konektywizm.

**Metody i techniki nauczania:**

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

## Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

## Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

## Przebieg lekcji

### Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się z treściami w sekcji „Przeczytaj”.

### Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel loguje się na platformie i wyświetla na tablicy temat i cele lekcji. Prosi uczniów, by na podstawie wiadomości zdobytych przed lekcją zaproponowali kryteria sukcesu.
2. Nauczyciel rozpoczyna lekcję od rozmowy kierowanej, sprawdzając, czy uczniowie zapoznali się z częścią e-materiału przed lekcją. Rozmowa może krążyć wokół wyobrażenia monady. Uczniowie mogą spróbować ją zwizualizować, używając do tego szkicownika w sekcji „Sprawdź się” lub w jakikolwiek inny, plastyczny sposób. Podczas rozmowy warto podkreślić podstawowe cechy monady, czyli niepodzielność, skłonność do działania, zmienność, energetyczność.

### Faza realizacyjna:

1. **Praca z tekstem.** Uczniowie przystępują do cichego czytania tekstu zawartego w sekcji „Przeczytaj”, jeśli nauczyciel – na podstawie raportu na platformie – uważa, że przygotowanie uczniów jest wystarczające, może pominąć tę czynność. Uczniowie indywidualnie zapisują pięć najważniejszych ich zdaniem kwestii poruszanych w tekście. Następnie w parach porównują swoje wybory. Nauczyciel prosi wybrane pary o podsumowanie swojej pracy.
2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej materiał z sekcji „Audiobook”, a następnie odczytuje polecenie: *Zastanów się i odpowiedz, czym jest postrzeżenie dla poznania.* Uczniowie pracują w parach, analizując treść zadania, dyskutując i zapisując wnioski. Wybrane grupy omawiają swoje rozwiązanie i spostrzeżenia na forum klasy.

3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Uczniowie dobierają się w pary i wykonują ćwiczenia nr 1-4. Następnie konsultują swoje rozwiązania z inną parą uczniów i ustalają jedną wersję odpowiedzi.
4. Uczniowie w parach opracowują quiz sprawdzający wiedzę z całej lekcji. Po określonym czasie wymieniają się przygotowanymi pytaniami z inną parą uczniów. Następnie wspólnie komentują swoje odpowiedzi. Nauczyciel wyświetla uczestnikom zajęć ćwiczenie nr 5. Uczniowie tym razem pracują w grupach. Ustalają wspólne stanowisko i wskazują wybraną odpowiedź, używając telefonów lub komputerów. Nauczyciel kontroluje wyniki pracy uczniów i prosi wybrane osoby o uzasadnienie swojej odpowiedzi.
5. Nauczyciel wybiera osobę, która odczytuje na forum treść ostatniego ćwiczenia nr 6. Uczeń, prowadząc na forum analizę problemu, podaje swoją propozycję rozwiązania. Nauczyciel zachęca do dyskusji pozostałych uczniów, jeśli jest to konieczne, naprowadza na prawidłowe rozwiązanie.

#### **Faza podsumowująca:**

1. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

#### **Praca domowa:**

1. Napisz esej, w którym rozwinięsz myśl Leibniza: *Teraźniejszość obciążona jest przeszłością i brzemienią w przyszłość.*

#### **Materiały pomocnicze:**

- Perzanowski J., *Teofilozofia Leibniza*, [w:] Leibniz G.W., *Pisma z teologii mistycznej*, tłum. M. Frankiewicz, Kraków 1994.
- Sytnik-Czterwertyński J., *Metafizyczne zasady wszechświata. Kartezjusz, Newton, Leibniz*, Kraków 2006.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Warszawa 2005.

#### **Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:**

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Audiobook” do pracy przed lekcją. Uczniowie zapoznają się z jego treścią i przygotowują do pracy na zajęciach w ten sposób, żeby móc samodzielnie rozwiązać zadania.